

Izrael liderem łamania praw człowieka, przed Syrią, Iranem i Koreą Północną

7 maja 2016

Które z państw na naszym globie jest liderem w łamaniu praw człowieka? Według ONZ jest to Izrael.

Działająca przy organizacji Rada Praw Człowieka na sesji w marcu 2016 przyjęła 4 rezolucje potępiające Tel Awiw. Czyli cztery razy więcej niż jakikolwiek inny kraj ze 192 członków ONZ. A więc mamy 4 rezolucje w sprawie Izraela. A także jedną w sprawie Korei Północnej – kraju, w którym władze torturują swoich obywateli, gdzie panuje głód, zniewolenie, gwałty, porwania i morderstwa, a to przecież nie wszystkie zbrodnie władz koreańskich przeciw ludzkości. 4 rezolucje w sprawie Izraela. Oraz jedną o Syrii. Gdzie liczba ofiar śmiertelnych po 4 latach wojny domowej wzrosła do 100 000 cywilów. 10 milionów ludzi uciekło ze swoich domów, a bomby beczkowe np. z chlorem odzyskują popularność na syryjskich ulicach. 4 rezolucje w sprawie Izraela. I jedna o Iranie. Gdzie nie ma wolnych wyborów, wolności słowa, a korupcja na stałe zagościła wśród polityków. Protestujących zamyka się w więzieniach i torturuje, mniejszości religijne są prześladowane, a pedofilia legalna. Z ostatnich szacunków wynika, że w 2012 irańskie sądy nakazały ponad 30 000 dziewczynk do lat 14 wejście w związek małżeński.

Rezolucje o Izraelu zawierają żądania zaprzestania działań Tel Awiwu, a także słowa potępienia oraz wyrażają „duże zaniepokojenie”. Dotyczą bezprawnej okupacji terenów Palestyny i łamania praw zamieszkałych tam Palestyńczyków. A lista złamanych praw jest długa, obejmując m.in. przesiedlanie Izraelitów do palestyńskich osiedli, konfiskację ziemi, przymusowe przesiedlenia dotychczasowych mieszkańców w tym

beduińskich rodzin, eksploatację zasobów naturalnych czy prowadzenie działań gospodarczych szkodzących Palestyńczykom. Link do rezolucji znajdziecie [TUTAJ](#).

Jakimi kryteriami kieruje się ONZ w ocenie działań poszczególnych krajów? Tego nie wie nikt. O pozostałych 90% państw, zamieszkałych przez prawie 7 miliardów ludzi, na sesji marcowej Rada nie wspomniała. A zasiadają w niej kraje takie jak Chiny, Katar, Rosja czy Arabia Saudyjska. Jak widać, respektowanie praw człowieka nie jest warunkiem członkostwa w Radzie. Nie wiadomo zatem jakie są kryteria łamania tych praw, i wydaje się, że stają się one coraz bardziej rozmyte.

Przykładowo na marcowej sesji Iran przedłożył Radzie rezolucję dotyczącą „wzmocnienia międzynarodowej współpracy w kwestii praw człowieka”, przyjętą także dzięki głosom Stanów Zjednoczonych. Kuba chce ochrony „praw kulturalnych”, oczywiście bez możliwości swobodnego wyrażania opinii. Palestyńczycy, współrządzeni przez Hamas, zaproponowali rezolucję w sprawie „wpływu terroryzmu na prawa człowieka.” A Organizacja Współpracy Islamskiej, reprezentująca kraje, w których za przejście na chrześcijaństwo grozi kara śmierci, chcą rezolucji „zwalczającej brak tolerancji dla osób z powodu ich religii lub wyznania.”

I to wszystko w ramach gry: „Kto najlepiej upozoruje poszanowanie praw człowieka?” Na dzień dzisiejszy mógłby wygrać Iran. Przykładowo, na marcowej sesji zaproponowano władzom tego kraju, aby zaprzestały traktowania małych dziewczynek jak seksualnych niewolnic dla dużo starszych od siebie mężczyzn. Teheran odpowiedział, że „w świetle nauczania islamskiego osoba, która osiągnie wiek dojrzałości i jest zdrowa na umyśle, może wejść w związek małżeński”. Ponadto Rada od lat próbuje przeprowadzić dochodzenie w sprawie łamania praw człowieka w Iranie, jednak irańskie władze nigdy nie wpuściły śledczych do kraju, a zalecenia dotyczące współpracy w tej sprawie są zwyczajnie ignorowane.

19 marca 2014 reprezentantka Stanów Zjednoczonych zebrała się na odwagę i powiedziała: „Z rozczarowaniem zauważamy, że Iran nie chce współpracować w kwestii sprawdzenia, czy na jego terytorium nie są łamane prawa człowieka”. My też możemy powiedzieć: „Z rozczarowaniem zauważamy sposób, w jaki ONZ legalizuje parodię dotyczącą tak ważnej kwestii, jaką jest ochrona praw człowieka.”

Opracowanie: Xebola

Na podstawie: